Rakowski Aleksander str. -1-

1. Komp. 16. 135. Rok urodz. 1905

Rolnik. miejsc. urodz.
Marcinkowice pow.
Suwałki.

8360

REFERAT HISTORYCZNY

8360

Do niewoli Sowieckiej dostałem się 24 września we Lwowie. Ze Lwowa zostałem wywieziony do Szepitówki, skąd do Saporyna. Tu jako jeniec pracowałem przy budowie szosy z nakazem wyrobienia normy. Norma wynosiła: Wykopać 6 m³ ziemi lub utłuc 0,80 m³ kamienia przy wyżywieniu składającym się 400 g. chleba i rzadkiej zupy. Na pracę wysyłali wszystkich bezwzględnie, chorych, bez butów i głodnych.

Jeden z jeńców nazwiskiem Sroka próbując ucieczki został zastrzelony.

Po wybuchu wojny Niemiecko-Sowieckiej cały obóz jeńców z Saporyna wysłany został pieszo do Złotonoszy. Podróż ta była w warunkach strasznych. Szliśmy głodni, bosi, wymęczeni, ciągle nękani przez samoloty niemieckie. Wielu kolegów zmarło w drodze wskutek osłabienia, wielu zostało zastrzelonych, lub zakłutych bagnetami, lub poprostu zabitych kolbami. Obchodzenie się z nami było bestialskie. Gdy jeden z jeńców zmuszony był z głodu do zabrania bochenka chleba z magazynu został skopany nogami przez żołnierzy sowieckich. W drodze karmiono nas surową kapustą a chleba dostawaliśmy ~~pod~~ od 100 do 300 g. na dobę. Ze Złotonoszy przesłano nas do Staro-Bielska gdzie w kilka dni wstąpiłem do Armii Polskiej.

Rakowski